

**Wyrok z dnia 9 września 1998 r.**

**II UKN 182/98**

**Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 KPC dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia.**

Przewodniczący SSN: Teresa Romer, Sędziowie: SA Beata Gudowska (sprawozdawca), SN Stefania Szymańska.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 9 września 1998 r. sprawy z wniosku Stanisława T. przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego-Oddziałowi Regionalnemu w Z. o rentę inwalidzką rolniczą, na skutek kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 27 stycznia 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e**

Stanisław T., urodzony w dniu 3 czerwca 1963 r., który po ukończeniu Zasadniczej Szkoły Rolniczej prowadził samodzielnie gospodarstwo rolne o powierzchni 18,81 ha i złożył w Oddziale Regionalnym Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Z. wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy w tym gospodarstwie, wskazując jako jej przyczynę schorzenia potwierdzone zaświadczeniem lekarskim - skoliozę odcinka piersiowego kręgosłupa oraz niedowład połowiczny jednostronny.

Na podstawie zgodnych ustaleń Obwodowej i Wojewódzkiej Komisji Lekarskich do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia co do braku długotrwałej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym wnioskowi odmówiono decyzją Kasy z dnia 4 października 1996 r.

W postępowaniu odwoławczym przeprowadzony został dowód z opinii biegłych sądowych z zakresu interny, neurologii i ortopedii, uwzględniającej wyniki badania przedmiotowego oraz badań diagnostycznych ośrodkowego układu nerwowego oraz rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym. Zawarta w tej opinii ocena zdolności wnioskodawcy do pracy w gospodarstwie rolnym wiązała się z rozpoznaniem powstałego w dzieciństwie skrzywienia kręgosłupa piersiowego. W ocenie biegłych obecnie, kiedy postęp tego schorzenia zatrzymał się po okresie rozwoju i wzrostu organizmu, a jeszcze nie zaznaczyły się zmiany zwyrodnieniowe, skrzywienie kręgosłupa nie powoduje uszkodzenia obwodowego układu nerwowego, ani nie wpływa na wydolność układów krążenia i oddychania, co decyduje o braku ograniczenia zdolności ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym.

W czasie procesu wnioskodawca był hospitalizowany w Klinice Chorób Nerwowych w B. (od 25 lipca do 5 sierpnia 1997 r.) z powodu niedoczulicy kończyn lewych o nieznannej przyczynie, z obserwacją w kierunku hipochondrii oraz podejrzenia schizofrenii. W trakcie jego pobytu w szpitalu, po konsultacji specjalisty psychiatry, rozpoczęto leczenie w poradni zdrowia psychicznego, w związku z czym Sąd Wojewódzki dodatkowo dopuścił dowód z opinii biegłego psychiatry. Opinia tego biegłego - wydana na podstawie badania podmiotowego i analizy dokumentacji leczenia - nie potwierdziła podejrzenia choroby psychicznej, mimo stwierdzenia obciążenia dziedzicznego ze strony siostry ojca.

Uznawszy, że wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego potwierdziły ustalenia faktyczne organu rentowego o niespełnieniu warunków z art. 21 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jedn. tekst: Dz.U. z 1997 r. Nr 7, poz. 25), Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku, wyrokiem z dnia 3 grudnia 1997 r., odwołanie Stanisława T. oddalił.

W apelacji wnioskodawca domagał się ponownego rozpoznania sprawy z uwzględnieniem treści nowej opinii biegłych specjalistów neurologa i ortopedy; ponownej i prawidłowej oceny schorzenia kręgosłupa, które powstało w czasie pracy w gospodarstwie rolnym oraz wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie wniosku o rentę.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku oddalił apelację wyrokiem z dnia 27 stycznia 1998 r., dzieląc stanowisko Sądu pierwszej instancji co do tego, że ocena stanu

zdrowia wnioskodawcy dokonana przez biegłych lekarzy była trafna i zgodna z wiedzą lekarską w specjalnościach odpowiednich do rodzaju rozpoznawanych schorzeń.

Kasacja - wniesiona przez pełnomocnika wnioskodawcy - została oparta na podstawie art. 393<sup>1</sup> pkt 2 KPC, uzasadnionej zarzutem naruszenia przepisu art. 290 § 1 KPC. Miało ono mieć wpływ na rozstrzygnięcie przez to, że Sąd Apelacyjny oddalił apelację bez przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychiatry wydanej w oparciu o wyniki obserwacji szpitalnej oraz, że nie ustosunkował się do przedstawionego przed Sądem Apelacyjnym zaświadczenia lekarskiego z dnia 7 kwietnia 1997 r. Wnioski kasacji zmierzały do uzyskania uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, z uwzględnieniem pominiętego dowodu.

Sąd Najwyższy stwierdził, że kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Sąd Apelacyjny nie naruszył prawa procesowego przez uchybienie przepisowi art. 290 § 1 KPC, skoro przepis ten nie normuje sytuacji, w której dowód ma być dopuszczony i przeprowadzony, lecz kwestię środka dowodowego. Zamieszczony w rozdziale o opinii biegłych, uzupełnia tylko przepis art. 278 KPC w ten sposób, że upoważnia sąd do zwrócenia się o wydanie opinii nie tylko do biegłego, lecz także do odpowiedniego instytutu naukowego lub naukowo-badawczego. Jeżeli natomiast kasację interpretować w ten sposób, że Sąd Apelacyjny powinien był - zdaniem skarżącego - prowadzić z urzędu dalsze, pogłębione postępowania dowodowe dla wykazania istnienia u wnioskodawcy choroby psychicznej skutkującej jego długotrwałą niezdolnością do pracy w gospodarstwie rolnym, to - gdy strona nie wskazywała tego dowodu - uchybienie Sądu Apelacyjnego można by wytykać tylko z powołaniem się na art. 232 KPC, a tego w kasacji nie uczyniono.

W rozpoznawanej sprawie nie sposób zresztą czynić Sądowi Apelacyjnemu zarzutu, że nie dopatrzył się potrzeby przeprowadzenia dodatkowego dowodu z formie opinii psychiatrycznej, wydanej na podstawie obserwacji szpitalnej, skoro trafnie oceniona przez ten Sąd opinia biegłego psychiatry [...] jednoznacznie wykluczyła postawione w zaświadczeniu lekarskim z dnia 7 kwietnia 1997 r. (które - wbrew twierdzeniom kasacji - znajduje się w aktach) podejrzenie choroby psychicznej. Należy mieć przy tym na uwadze także to, że w odwołaniu od decyzji odmawiającej prawa do renty wnioskodawca, jako przyczynę swojej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, wskazywał dolegliwości kręgosłupa i w apelacji powtórzył skargi na niedomogę tego narządu. Schorzenie psychiatryczne, a ściślej - podejrzenie choroby Bleulera, pojawiło się dopiero w toku procesu, i od razu, mimo istnienia obciąż-

żenia dziedzicznego, zostało obalone wobec braku stwierdzenia jakichkolwiek charakterystycznych jej objawów lub towarzyszących im zjawisk. Tak też dalsze prowadzenie dowodów w tym zakresie było niecelowe.

Należy podkreślić, że przewidziana w zdaniu drugim art. 232 KPC możliwość dopuszczenia przez sąd dowodu z urzędu, stanowi wyjątek od zasady aktywności stron w procesie wyrażającej się obowiązkiem wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu nie wskazanego przez stronę jest - po uchyleniu przepisu art. 3 § 2 KPC - dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonaniu o konieczności jego przeprowadzenia.

W rozpoznawanej sprawie taka konieczność nie zachodziła, toteż wobec braku także jakichkolwiek argumentów na uzasadnienie zarzutu naruszenia przez Sąd drugiej instancji wymienionego w kasacji przepisu art. 290 KPC, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na zasadzie art. 393<sup>12</sup> KPC.

=====